30.

TELEGRAF.

29. *Lipca* 1821.

NOWOŚCI KRAKOWSKIE.

Słychać że rząd cesarsko austryacki pozwolił już przez granice swojego państwa, dowozić Grekom wszelkich potrzeb.

Bardzo wiele osob wyjeżdża za granice, lub do Swoszowic i Krzeszowic na kąpiele. Ciągłe niepogody dotąd niejednego w domu zatrzymywały.

Piękne dziełka dramatyczne Ludwika Dmuszewskiego w 4 tomach, znajdują się już w xięgarni Grabowskiego i Mateckiego.

Wczoraj wyszła drukiem Dziedzickiego, trajedya pod napisem *Gliński*, z dołączeniem rozprawy o poezyi dramatycznej. Edycya piękna i tania, bo tu w miejscu po xięgarniach Grabowskiego i Mateckiego kosztuje Złp. 3. gr. 15. — Wartość dzieła aż nadto znana w literaturze, abyśmy je obszerniej zalecać mieli, dosyć powiedzieć: że jest narodowe i przez F. Wężyka napisane.

Wkrótce wyjdzie także druga edycya opery *Kościuszko nad Sekwaną*; pierwsza bowiem na miejscu prawie już wyczerpaną została.

Dziś dany będzie wielki Faierwerk na dziedzińcu zamkowym.

W zeszłym tygodniu była w Krakowie najwyższa cena targowa zboża jak następuje: Korzec Pszenicy Złp 16. gr 15, żyta Złp 14, Jęczmienia Złp. 1 , Owsa Złp 7, Jagieł Złp 3 , Grochu Złp. 14, Rzepaku Złp. 17.

Poiedynczych numerów Pszczołki dostanie zawsze w cukierni Brauna przy ulicy Grodzkiej pod Nr, 58. Na wodnym papierze kosztuje gr. 25.

WIADOMOŚCI Z POCZTY DZISIEJSZEJ.

Głoszą za rzecz pewną że wojska rossyjskie wkroczyły do Mołdawii. -- 4go Lipca Król portugalski stanął w Lizbonie i wraz po mszy udał się do sali Kortezów, gdzie zaprzysiągł Konstytucyą.-- X. Merinos hiszpański, już się sam jeden błąka, stronnicy go odstąpili. -- Nowy spisek odkryto i przytłumiono w Piemoncie. -- Grecy odobyli twierdzę Patras w Morei. -- Poseł rossyjski Baron Strogonów ujechać miał do Odessy. -- Z Liworno donoszą że pewien potężny monarcha na północy mianowany jest protektorem konfederacyi Greckiej.

PRZYKŁADNE NABOŻEŃSTWO.

ANEKDOTA.

W pewnej krainie, odbywały się niedawno *suplikacye* o nieurodzaj dla wszystkich innych, byle ona sama tylko miała jak najpiękniejsze zbiory!... -- Do jakiegoto znowu stopnia, doszła miłość ojczyzny?..